Nro III.

# GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

ZA ROZKAZEM NAYWYŻSZEY RADY.

W NIEDZIELĘ DNIA 11. MAJA ROKU 1794.

*Virtus non territa monſtris.*

*Z Wilna dnia 11. Maja.*

Wilno okazuje ſię teraz w wojenney poſtaci. Nie ma nikogo, który tylko od Opatrzności ma ſiły po temu, żeby albo nie chciał, albo nie był oſobiście obowiązany wedle przemożenia przykładać ſię do wſpólney obrony. Uzbrojenie ludu za gorliwością Obywatelow i mieſzkańcow tuteyſzych, idzie z pośpiechem. Swięta miłość Oyczyzny łączy wzajemnie wſzyſtkich ku jednemu celowi. Rekruci do Woyſka codzień ſię pomnażają, Gwardya Miaſta Wilna z ſamych prawie ochoczych złożona, już w znaczney jeſt liczbie. Majętnieyſzy z uboższym bez różnicy, pełni to wſzyſtko co dla miłości Oyczyzny powinien. Oyczyzna jeſt w niebespieczeńſtwie. Nie może byćż na to Haſło zimney obojętności. Pała umyſł i naymłodſzych Obywatelow tym ſzlachetnym zapałem, który kwiat dyſtyngwowaney Młodzieży na nayniebeſpiecznieyſze narażenia wyſtawia. Zacni Wolunterowie czyli ochotnicy ubiegają ſię ſłużyć pod znakami wolności: a ufni w dobrey ſprawie i Boſkiey pomocy, nie wzdrygają ſię ſzczęku oręża i huku Armat ani kul zaboyczych. Czegoż nie dokaże w ogóle obrona wſpólna, gdy gorąca chęć jey ſłużenia, ſamę prawie ſpoſobność i ſiły w młodych Obywatelach wyprzedza? Przed kilką dniami w potyczce około Michaliſzek znaydowali ſie między innemi z honorem jako Adjutanci Kommendanta ſiły zbroyney Litt: JJ.PP. Pociey Obożny W. L. Antoni Granowſki Sekretarzowicz W. K Józef Narbut Woyſkowicz Lidzki, który już i pod Niemenczynem dawał dowody odwagi ſwojey.

Każdy już jakiegokolwiek ſtanu i profeſſyi Obywatel i mieſzkaniec w Wilnie, obowiązany jeſt za wydanym od Magiſtratu obwieſzczeniem, podług wyſzłego rozkładu, przyſtawić ludzi zbroynych, w jaką kto może broń opatrzonych, na wſzelaki przypadek wreſzcie i ſam z domownikami ſtawać do obrony. Prócz tego kupcy tuteyſi wraz z innemi Obywatelami, wyſtawują 200 Strzelcow. Okoliczna Szlachta bierze ſię żywo do broni, i ręce ludu wieyſkiego ſzukają pomſty na nieprzyjaciela za złupione chaty, wydarty dobytek, i oſtatni chleba kawałek. Idą ſię mścić za ognie i pożogi nad temi, u których palenie wioſek, zabijanie bezbronnych, puſtoſzenie ſpokoynych rolnikow, nazywa ſię prawem woyny, od żadnego innego Europeyſkiego Woyſka nieznaném, ani bez potrzeby praktykowaném. Cóżby ſię działo z większą częścią Europy, gdyby i podczas wojen prawa ludzkości ſzanowane nie były?

JP. Zaliwſki Mechanik przy Szkole Głł: W. X. L: któremu wraz z JP. Juſti Kapitanem w Korpuſie Artyl: poruczona jeſt Ludwiſarnia, prezentował na dniu onegdayſzym ſto ſztuk Armatnych kul w krótkim czaſie bo w przeciągu 3 dni zrobionych. Do lania już ſamych Armat przez rzeczonego Mechanika czynią ſię naypredſze przygotowania: o których ſkutku niezadługo ſpodziewamy ſię donieść Przezacney Powſzechności.

W tych dniach przybyli do tuteyſzego Miaſta Xże Radziwił Kaſzt: Wil: Pac Star: Wileyſki, Chlewiński Jenerał Major, Sołtanowa Marſz: N. Lit Wawrzecki przeſzły Chorąży Litt: Wiſzniewſki Podk: Preńſki, Scypion Podſtolic Litt: Wielu z tych doświadczyło dzikości plondrujących nieprzyjacioł. Ale nikogo tak oſobiſta krzywda nie obchodzi, żeby nie więcey nierównie bolał nad krzywdą Publiczną.

*Dalſzy ciąg z Dziennika Rady Naywyżſzey,*

*Dnia 6. Maja.* Rada Narodowa P. Tadeuſza Horodeńſkiego i ośmnaſtu innych obywateli Pttu Oſzmiań: od Głębokiego z Kraju nowym zaborem zajętego, po mimo Kommendy i ſtraże Woyſk Roſſyyſkich przybyłych, i na obronę Oyczyzny poświęcających ſię, cnotę naśladowania godną w Dzienniku ſwym umieściwſzy, po opatrzenie w Broń i wyſłuchanie przyſięgi do Kommendy Woyſkowey odſyła.

JPP. Antoniego Prozora od Pttu Kowień: Jerzego Zabiełłe od Miaſta Kowna, Michała Ogińſkiego od Wwdztwa Wileń: Delegowanych do Składu Rady przyymuje.

Ofiarę JP. Kajetana Nagurſkiego Kolegi ſwego w przeciągu dwuch Mieſięcy zrekrutowanie, 500 głów z Bronią i Końmi oświadczającego, z ſatysfakcyą odbierając, w pomoc ſkutku oney 100,000. Złł: Pol: ze Skarbu Publ: determinuje.

Do nayrychleyſzego ukończenia opiſu Organizacyi Rady i Deputacyy wſpolnie z Nią nad uſzczęśliwieniem Oyczyzny pracujących, JJPP. Michała Ogińſkiego, Dominika Narbutta i X. Karpowicza Kollegów ſwoich naznacza.

Zaleca Deputacyi Skarbowey, aby z ofiarowaney Skarbowi Publicznemu przez JP. Michała Ogińſkiego ſummy, ſłowownie do kondycyi przez niego ułożonych 18.000. Złł: Pol: na potrzeby Wwdztwa Wileń: drugie

18.000. Złł: Pol: na dokompletowanie Chorągwi Jego w Brygadzie 1wfzey, a 82,000. Złł: Pol: na uformowanie Pułku przez JP. Nagurfkiego rekrutować fię mającego obróconych było.

*Dnia 7. Maja.* Rada Narodowa przez Delegowanych do niey JPP. Michała Granowfkiego Sekretarza W. Kor: z Wwdztwa Trockiego, Fulgentego Kamińfkiego Podkomorzego z Powiatu Eyfzyfkiego odbiera Akta Akceffow, Elekcyi oraz uchwał do ratunku Oyczyzny ftofownych, odebranie zaś 4,850 Cz Zł: za furaże z Kaffy Rofi: opłaconych i do po działu pod dozorem Sądu Ziem: Eyfzyfkiego będących, jako Skarbowi Rzpltey ofiarowanych, Deputacyi Skarbowey nakazuje.

Na żądanie Obywateli Pttu Zawileyfkiego dozwala tymczafowie, aby Miafto Swir do Ziazdu Obywatelfkiego, na uczynienie Akcesfu do Aktu Powftania na wybor Delegata, i Jurisdikcyą Kommiffyi Porządkowey użyte bydź mogło. Zaradzając zaś niebefpieczeńftwom, które w importancyi podatkow Publicznych z przyczyn Aktualney woyny i przechodow Mofkiewfkich zdarzyć fię mogą, gdy Kancellarye Ziem: żadną ftrażą opatrzone nie fą, nie już do Kancellaryi Ziem: jak poprzednim Uniwerfałem poftanowiono było, ale do Kommiffyi Porządkowych wnoszenie Podatków przeznacza Xftwo Zmudzkie ze wfzyftkich Powiatow do Kommiffyi Porządkowey Rofieńfkiey, Powiat Braftawfki do Wiłkomierfkiey, Zawileyfki i Ofzmiańfki do Wileńfkiey, Refzta Pińfkiego, i Kobrzyńfkiego do Brzefkiey, Merecki do Trockiey, Kommiffyów Porządkowych aby wfzyftkie podatki importowały, mieć chce, i fkutek tego Deputacyi Skar: poleca.

JP. Szyfzki Sędziego Ziemfkiego ftofownie do Opinii Deputacyi Befp: Publ: w zaſkarżeniach przeciwko niemu uczynionych winnym nieznayduiąc, od podeyrzenia i dalfzego zatrzymania wolnym natychmiaft czyni.

*Dnia 8. Maja.* Rada N. decydowała wyflanie do pofpolftwa Obrządku Rufkiego Proklamacyi z upewnieniem Rządowey nad niemi opieki, i zaleceniem wykonania na wierność Rzpltey przed Kommiffyami porządkowemi przyfięgi.

Po odebranym Raporcie o liczbie głów piechoty i jazdy Gwardyi Miafta Wilna nowo formujący fię, affygnowała JP. Gucewiczowi Kommendantowi teyże Gwardyi na potrzeby oney pewną do Skarbu fummę.

Odebrała Akt Elekcyi Delegowanego do Rady z Pttu Upitfkiego JP. Stafzewfkiego Podkomorzego z Akceffem do Aktu Powftania Narodu.

Przyymuje ofiarę JP. Onufrego Brzeźińfkiego Obywatela Ofzmiań: Rekrutow 42 do Wilna przez niego przyftawionych, do Regimentu 3go oddać zaleca.

Na donieſienie od Kommendanta Generalnego, że w akcyach świeżo z Woyfkiem nieprzyjacielfkim zafzłych, niektórzy z Officyerów uchybili fwojey powinności, nayściśleyfzą indagacyą i przykładne winnych ukaranie JP. Kommendantowi Generalnemu wraz z Delegowanym od Rady JP. Kociełem i innemi Sztabs officyerami do tego przybranemi, poleca.

Ze względu na konieczne i nieodwłóczne fiły zbroyney woyfka liniowego powiękfzenie uznała Rada N. potrzebę ponowić odezwę do wfzyftkich Generalnie Obywateli o jak nayprędfze przyftawianie do Miafta Wilna Rekrutów z Dymow Rolniczych 25. tak, ażeby pobliżfze Wwdztwa i Ptty w czafie dwóch tygodni, a odlegleyfze, jakoteż i Xftwo Zmudzkie w czafie 4. tygodni kofztem właścicielów Dobr przyftawiły, którym Rekrutom niżeli do Korpufow rozebrani zoftaną i żołd ze Skarbu brać poczną, ażeby ciż właściciele i Poffefforowie potrzebną doftarczając żywność, przy każdym z nich do Wilna przyſłanym pieniędzmi gotowemi po Złł: Pol: 100. do Kaffy Deputacyi Skarb: albo produktami tey wartości do Deputacyi Opatrzenia oddali, poftanawia. Ofobno zaś oprócz Rekrutów wyż wyrażonych Rada N. z pięciu Rolniczych Dymow jednego ochotnika z kofsą albo dzidą i fiekierą, uchwala, który ma bydź przyftawionym do Generał Majora fwojego Wwdztwa i Powiatu, i podług urzą zenia jego w Mieście Powiatowym, lub w Miafteczkach Parafialnych utrzymywanym; a temu ochotnikowi żywność doftarczona bydź ma z tych pięciu dymów, z których jeft wybrany, albo w niedoftatku ze Dworu zaftąpiona. Ci ochotnicy nie będąc Rekrutami, a zatym do kompletowania Korpufow Woyfka Krajowego nienależąc, po uftaley potrzebie do domów zwróceni bydź powinni. Co fię tycze dymow Szlacheckich, którzy poddańftwa niemają, z tych pięciu takoż dymów jeden ochotnik konny z Szablą Piftoletami i dzidą, opatrzony żywnością z tychże pięciu dymów Szlachty, za których do tey wyprawy będzie użyty do Generała Wwdztwa lub Powiatu właſnego ftawać i jego Ordynanfom pofłufznym bydź powinien. Woluntero wie, którzy dobrowolnie ofiarują ofoby fwoje na obronę Oyczyzny, ci do Dywizyow woyfka Krajowego gdzie któremu zręczniey przypadać i podobać fię będzie, łączyć fię mają Subordynując fię zawfze Generałowi fwojey Dywizyi. Pobliżfi zaś tuteyfzey Stolicy bez żadney zwłoki przybyć mają do Wilna poddając fię pod fubordynacyą Kommendanta Garnizonu Wileńfkiego Wfzyfcy ogulnie, aby w przechodach fpokoyność jak naywiękfzą zachować chcieli, Rada oftrzega.

*Dnia 9. Maja.* Rada N. odbiera od JPP. Francifzka Frybeffa i Jana Mülera w Deputacyi Opatrzenia zafiadających, oświadczenie wyftawienia właſnym kofztem ku obronie Miafta Korpufu Jegrow wolnych pod Kommendą JP. Michała Ogińfkiego z ofob kondycyi Szlacheckiey i ftanu Kupieckiego formować fię mającego, i takową ofiarę w zamiarach fwoich naychwalebnieyfzą z uwielbieniem gorliwości Obywatelfkiey przyymuje.

Odbiera Akt Elekcyi Wwdztwa Mereckiego przez Delegowanego do Rady JP. Dominika Gieyfztora Sędziego wefpół z Akcesfem do Aktu Powftania Narodu ftofownym.

Dway Delegowani do Rady, jeden z Pttu Starodubowfkiego JP. Jozef Łappa, drugi z Pttu Słonimfkiego JP. Stefan Niezabytowfki, złożywfzy Akta Elekcyi fwey i Akceffa do Aktu Powftania Narodu Mieyfce fwe w Radzie zafiedli.

Spiefzemy fię Publiczności choć z obcey Gazety donieść z *Warfzawy pod dniem 20. Aprila* (z *Gazety Królewieckiey.*)

Gazeta Narodowa wychodząc teraz pod tytułem *Powftania Polfki* donafza nam o Rewolucyi w dniu 17. præfentium w Warfzawie zafzłey to co naftępuje =

Od dawna powfzechności już było wiado.

mo, że Mofkale mieli zamiar Woyfko Polfkie dezarmować, Arfenał zabrać, a Warfzawę ze wfzyftkiego złupić. Obywatele, Mieſzkańce i Młodzież z Korpufami w Warfzawie konfyftującemi ku wfpólney przeciwko temu obronie umówiwfzy fię, wyparować Mofkwę ze Stolicy przyrzekli. Przeto dnia 17 alarmowane zoftało od Polaków Miafto. Mofkale wymknąwfzy fię z fwych kwater, zbierali fię na Ulicy Miodowey, naybardziey zaś pod Mieſzkanie Generała d'Jgelftrom, a Artyleryą fwoję do Magazynu Prochowego i Cekhauzu dla wftrzymania Ludu tam nayliczniey zebranego zatoczyć kazali, co Polaków upewniało o wydanych na zabranie Prochow i Arfenału rozkazach. Przypufzczono więc mocny attak na Mofkalow przy Ceyghauzie będących o godzinie piątey z rana. natychmiaft Obywatele i nawet *Młodzież* od 10. do 15 lat mająca, niofła z Arfenału Broń, rozdawała onę między lud i łaczyła fię z regularnym woyfkiem w walce przeciw Mofkwie. Trwało to do godziny 9. wieczorney, w tym czafie Arfenał i Magazyn Prochowy Polfkim Żołnierzem ofadzony zoftał, a Artylerya Myfkiewfka zabrana, Mofkalów zaś refzta do Pałacu Jgelftroma jedynego na ten czas mieyfca, które dla położenia fwego w tym dniu zdobyte bydź nie mogło, zagnano. Dnia 18 równo ze dniem fzturmowano ów Pałac, a chociaż Mofkale w nim fię bronili aż do godziny 5 z południa, jednak z niemałym krwi własney wylewem męftwu zwycięzcow poddać fię mufieli. Ulice wfzyftkie trupami zallane, między któremi fą Major d'Jgelftrom Synowiec Generała Xżę Gvgarvin Pułkownik, Major Datzkow, i liczni Officerowie. W niewolą zaś wzięty z wielu innemi Officerami Brygadyer Bauer Adjutant Generalfki, fam Generał z Garftką woyfka ufzedł z Miafta. Król pod którego okiem wfzyftko fię to działo, nominował zaraz Kommendantem tey Stolicy Mokronowfkiego Generała, a Zakrzewfkiego do Urzędu Prezydenta przywrócił, przy którym dla rozrządzeń i utrzymania porządku uftanowiona jeft *Nowa Rada* z 13 ofob fkładająca fię. Dziś wefzła do Stolicy Dywizya Regimentu Wirttembergfkiego, a jutro fpodziewany jeft Korpus Generała Kościufzki ze 4 000 ludzi, tymczafem wfzyftko już tu w fpokoyności, a każdy z Obywatelów uzbrojeniem fię zaprząta.

Spodziewa fię dogodzić Gazeta żądaniu Publiczności, gdy o pierwfzey znacznieyfzey fprawie, chociaż dawnieyfzey, bo jefzcze na początku przefzłego Miefiąca zdarzoney, umiefzcza co naftępuje =

*Rapport Narodowi Polfkiemu*

Tadeufz Kościufzko Naczelnik naywyżfzy Siły Zbroyney Narodowey

Jakie fą fprawy i dzieła Obywatelów twoich Narodzie, i jakie fą obroty ważnieyfze twey fiły zbroyney, znam bydź moją powinnością, podług wyrazu Aktu Powftania Narodowego, i czuję flodką mojego ferca potrzebę, wierny Ci o tém uczynić Rapport.

Narodzie! podnieś Ducha twojey odwagi i twego Obywatelftwa. Bóg potężny fprzyja twey fprawie. Ogół ludzi na całym świecie modły i łzy rzewliwe do niego za tobą przefyła, a fami tylko twoi tyrani i podłe ich narzędzia złorzeczą twemu przedfięwzięciu.

Rozpoczęcie Powftania Narodowego wfkazało nagłą potrzebę fzukania i attakowania przewodzącego w Kraju nieprzyjaciela. Dopełniwfzy w pierwfzym celu urządzeń naynagleyfzych; w czym Województwo Krakowfkie i Kommiffya jego, naypięknieyfzy cnoty i gorliwości dali przykład; w drugim rufzyłem fię z Woyfkiem Rzpltey z Krakowa 1. Kwietnia, i ftanąłem obozem pod Luborzycą, potym pod Koniufzą ftamtąd idąc ku Szkalmierzowi, i ftanąwfzy rano dnia 4. Kwietnia, niedaleko drogi do Działofzyc idącey, pokazał nam fię nieprzyjaciel naprzeciw fkrzydła nafzego. To ubefpieczywfzy opanowaniem prędkim pagórka, zobaczywfzy iż nieprzyjaciel rufzył daley, pofzedł na górę Kościejowka zwaną. Pofzliśmy za nim i obfzedłfzy po lewey ftronie, obaczyliśmy go znowu nad Wfią Racławicami gdzie pozycya jego, górowała tę na którey byliśmy, fytuacya mieyfca niefprzyjała widokom nafzym attakowania nieprzyjaciela; zrobione więc były urządzenia obronne ku własnemu befpieczeńftwu. Wkrótce naprzeciw lewego fkrzydła nafzego rufzyła fię piechota i Artylerya Mofkiewfka, i wtedy Armaty nafze ukryte za lafem na dół fchodzącym, dobrze między gałęzie celowane wywracały mu ludzi. Cofnął ogień fzybki i fkuteczny tey Bateryi nieprzyjaciela który idąc na punkt naprzeciw fkrzydła nafzego, zaczął pomykać fię ku nam, gdzie go Armaty nafze z prawego fkrzydła z równym fkutkiem ufłużone wftrzymywać zaczęły przy pomocy Strzelcow i połowy Batalionu Regimentu 2:o w lefie poftawionych. Pokazała fię na lewym fkrzydle kolumna druga Mofkiewfka, złożona z Jegrow z Armatami i Kawaleryi, a na koniec w większey cokolwiek odległości pokazała fię kolumna trzecia, na prawym fkrzydle nafzym. Wtedy święte Hafło wolności i Narodu, wzrufzyło dufzę i dzielność walecznego Żołnierza, o los Oyczyzny i wolność fwoję walczącego. pofzliśmy z frontu nafzego z Milicyą dniem pierwey z Rekruta Dymowego do obozu przybyłą, z dwiema Kompaniami 3go, i z 2ma 6go Regimentu na nieprzyjaciela, i niedaliśmy czafu więcey Bateriom jego, tylko dwa z Kartaczami wyzionąć na nas ognie; bo wraz Piki, Kofy, i Bagnety, złamały piechotę, opanowały Armaty, i zniofły tę kolumnę tak, że w ucieczce broń i patrątafze rzucał za fobą nieprzyjaciel. Toż famo ftało fię na lewym fkrzydle nafzym, gdzie odpor nieprzyjaciela dłużfzy cokolwiek uftąpił niezmordowaney równie waleczności. Zniefienie i pokonanie nayzupełnieyfze frontu i prawego fkrzydła nieprzyjacielfkiego, przymufiło lewe jego fkrzydło, po odparciu nafzém do cofnienia fię nagłego.

Batalia ta pod Racławicami trwała od godziny trzeciey po południu do ófmey w wieczor. Skutek jey jeft zupełne zwycięftwo. Otrzymaliśmy plac bitwy. wzięliśmy 11. Armat, większego i mnieyfzego kalibru z zaprzęgami i Ammunicyą do nich należącą. Wzięliśmy Sztandar kawaleryi, Półkownika, Kapitana, Porucznika, Chorążego i 18 jeńcow, bo żywość potyczki niedała czafu pardonowania zapalonemu Żołnierzowi. Zdobyło wiele Orderow i znaków Officyerfkich, a Woyfko zwycięfkie wykrzyknęło na placu bitwy, Wiwat Narod. Wiwat Wolność. rachować można zabitych nafzych koło 100. i rannych tyleż. Straty nieprzyjacielfkiey domyślić fię można po famym obrócie i fkutku batalii. Kommenderowali naprzeciw nam Generałowie Denifow i Tormanfow, z nafzey ftrony Generałowie Zajączek i Medalińfki,

Mangot Brygadyer, i Lukke Major Regimentu ago. ſzczególniey dyſtyngwowali ſię Młodzież z ochotnikow pierwſzy raz bitwę widząca w ogniu z trzech ſtron na nas ſypanym, pokazała ſię prawdziwemi Obrońcami ſwobod Narodowych, to jeſt: ludźmi za nic życie właſne dla Oyczyzny ważącemi. Narodzie! to jeſt wierne dnia 4. Kwietnia pod Racławicami opiſanie. Racz poczuć nakoniec twą ſiłę, dobądź jey całkowitey, chciey bydź wolnym i niepodległym, jednością i odwagą dóydzieſz tego ſzanownego celu! umyſł twóy przygotuy do zwycięſtw i do klęſk, duch prawdziwego Patryotyzmu powinien w obódwóch zachować ſwą tęgość i energią. Umnie nic niezoſtaje, tylko wielbić twoje powſtanie i ſłużyć Ci, dopóki mi Nieba życia pozwolą. Dan Dnia 5 Kwietnia w Obozie nad Słomnikami 1794. podpiſano Tadeuſz Kościuſzko, zgodno z Oryginałem Atteſtor

*Ofiary Obywatelſkie w różnych rekwizytach*

Stanilewicz Obożny Siana wozow . 30.
X. Połubińſki Sekretarz ſiana wozow 50.
Houwalt Podſtoli ſiana wozow - - 100.
Tenże Owſa Beczek - - 10.
Mordas Komornik ſiana wozow - - 50.
Owſa Beczek 2. Zyta Becz: 1 Skur juchtowych 2. płótna grubego łokci 30. fuzyą, i parę piſtoletów.
Szell Kupiec Wileń: Kuſę Octu Winnego dla chorych Zołnierzy.
Hornowſki Stolnik Owſa Becz: 30. Cegieł do robienia pieców na lanie kul Armatnych - - - - 2,000.
Pomarnacki Sędz. Ziem: Wil: ſiana woz: 30.
PP. Bernardynki S. Michalſkie 3. Konie i Kary.
X. Kobylańſki Przeor: Aug: w imieniu pewnego Obywatela świnię Ołowiu.
Ogińſka Wwdzina Trocka na chorych Zołnierzy Złł: - - - 140.
Antonowicz Skurę podeſzwianą. ſłoniny funtów 23 i ſadła funtow - 21.
XX. Trynitarze Antokol: Armatęk z Lawetami 5 Możdzerzów 2. i ſztabę Spiżu.
Olędzka Star: ſiana wozow - - 50.
Lachnicki Stolnik Cegieł do robienia piecow na lanie kul Armatnych - - 2,000.
XX Karmelici WW. SS. Koni - - 4.
Gorecki Woyſki ſiana wozow - - 50.
Kierſnowſki Exaktor ſiana wozow - 100.
Nagurſki Chorąży Konia - - 1.
Sierzpińſki Woyſki Wódki garcy - 80.
Konia pod Armaty i ſiana wozow - - 3.
Morykoni Piſarz Koni 12 z zaprzęgiem.
Bielińſki Konia i Chomątów - 2.
Charewicz ſiana tyle, ile ſię znayduje.
XX Pijarowie Koni - - - 2
XX Dominikanie Wileń: 4 Kary Blachy na Kartaczowe ładunki, ſaletry kamieni 4. pulbaryłki Prochu, Koni z Chomątami 2. Pik - - - - 10.
X. Dominikan Przeor Grodz: Koni - 4.
X. Dominikan Przeor Trocki Koni - 4.
XX. Dominikanie Szumſcy Konia z Chomątem, Jałowicę, Pułgąſkow par 5. Słoniny funtów 35 Szynek 4. Piſtoletów parę. Koł okutych do Bryki - - 4.
XX. Franciſzkanie Giełwańſcy Konia z Chomątem
Białopiotrowicz Konia - - 1
Szwykowſki Skarbnik Słoniny funtów 100. i Konia ze Szleją
Chodałewicz Koni z zaprzęgiem - - 2.
Malecki Szamb: Karabinow - - 3.
X. Kundzicz Koni - - - 2.
Kiewlicz Towarzyſz w Brygadzie pierwſzey uſtąpił z gaży ſwojey co kwartał Złotych 74. gr 13 Pościel, Bótow parę, Czapek dwie, Szlafmicę i Ręcznik.
X. Wołczacki Biſkup Koni parę z zaprzęgiem i wozem do użycia woyſkowego zdatnym.

*WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.*

*Z Kopenhagi dnia 9. Kwietnia.*

Dnia 29. Marca przyſzedł już do ſkutku Traktat między naſzym Dworem i Szwedzkim, na utrzymanie niezłomne neutralności wczaſie toczącey ſię woyny: treść jego jeſt naſtępująca. Oba Mocarſtwa oświadczają głośno, iż chcą nayściśleyſzą zachowywać neutralność, i że w krytycznych okolicznościach Mocarſtwom ſobie przyjaznym, lub ſprzymierzonym, wſzelkie przyjacielſkie ułeganie, jakie tylko z honorem ich zgodzić ſię może, okazywać będą. Nie żądają żadney korzyści, którąby na traktatach z różnemi Mocarſtwami woyną zajętemi, wyraźnie nie gruntowała ſię. Obowiązują ſię wzajemnie i w obliczu całey Europy, iż w okolicznościach, jakie w Traktatach zamknięte nie będą, nie zechcą ſzukać korzyści, któreby na powſzechnym prawie Narodow nie zaſadzały ſię, na tym prawie, które od wſzyſtkich Mocarſtw i mocarzów w Europie uznane i ſzanowane jeſt, gruntują traktat ninieyſzy. A gdy tego tylko żądają, co jeſt prawem powſzechnym przyznano i zabeſpieczono; przeto niewinney a na traktatach zaſadzoney żegludze, poddanych ſwoich należytą pomoc dawać będą, przeciwko tym wſzyſtkim, którzyby na złamanie praw tak powſzechnie uznanych, a jakich neutralnym i niepodległym Narodom zabronić nie można, naſtawać chcieli, na dopięcie zamierzonego celu, każde z kontraktujących Mocarſtw, wyſtawi Eſkadrę z 8. liniowych Okrętow i z uproporcyonowaney liczby Fregat złożoną, które razem lub pojedynczo, wſzyſtkiego, czegoby beſpieczeńſtwo Handlu Duńſkiego i Szwedzkiego wyciągało, wzajemnie poſtrzegać będą. Kraje Duńſkie lub Swedzkie w Niemczech, zupełnie z tey Konwencyi ſą wyjęte. Morze Baltyckię jak w podobnych okolicznościach dziać ſię zwykło, jeſt uznane za morze zamknięte, gdzie zbroyne odległych ſtron wojujących okręty, pokazywać ſię niepowinny.

Konwencya ninieyſza ma bydź wſpólnie wſzyſtkim Mocarſtwom wojującym podana z tym oświadczeniem, iż krok ten ſzczególnie zmierza ku ztrzymaniu praw od nichże przyznanych: do których zawſze odwoływano ſię nawet w ten czas, gdy Dania lub Szwecya ani myślały jakie im czynić przeſzkody. Gdyby zaś które Mocarſtwo pomimo tych Traktatow nie reſpektując prawa Narodow, jedyney podpory wſzelkiego Towarzyſtwa, i powſzechnego dobra, niewinney żegludze Szwedzkich lub Duńſkich Kupieckich Okrętow chciało czynić jakie zawady; na ów czas oba ſprzymierzone mocarſtwa, o nagrodzenie ſzkody dopominać ſię będą, ale jeśliby do czterech mieſięcy ſpóźnione i niezaſpokojone bydź miały, poczytają to za zobopolną krzywdę. Konwencya ta ſłużyć ma przez cały ciąg ninieyſzey woyny. Zawarta i podpiſana była od Hrabi de Bernſtorf Miniſtra Zagranicznych intereſſow, ze ſtrony Duńſkiey, a od Barona Stael ze ſtrony Szwedzkiey.

Nro III.

# DODATEK DO GAZETY NARODOWEY WILEŃSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 11. MAJA ROKU 1794.

*Z Torunia d. 26. Kwietnia.*

Rewolucyą w Warszawie zaszłą sprawiła sroga i despotyczna Nota Ministra i Generała en Chef Jgielstroma Królowi i Radzie Nieustającey na dniu 16 Kwietnia podana, w którey koniecznie domagał się niezwłócznego odstąpienia Arsenału Warszawskiego, nadto aby Woysko w Warszawie konsystujące dezarmowane i 20 kilka Osob zacnych aresztowano, a nawet i szubienicą ukaranych zostało. Król i Rada na ten czas nieustająca, nie omieszkała uczynić w tey mierze przełożenia Ministrowi Rossyyskiemu; lecz on nie odstąpił od swojego przedsięwzięcia. Xiąże Sułkowski Kanclerz W Kor: posłany od Rady do niego z reprezentacyą; nietylko nic nie wskórał, ale z taką pogardą i tonem despotycznym przyjął go P. Jgelstrom, że ów Xiąże aż Paraliżem ruszony został i wpół umarłego z Pałacu Jgelstroma wywieziono. Choruje bez nadziei życia. Liczba konsystującego Woyska Moskiewskiego w Warszawie przechodziła 6,000. które gdy chciało opanować Cekauz i Arsenał rozbroić Polskiego żołnierza; rozeszła się natychmiast wiadomość aż do Zamku Królewskiego: gdzie od Króla Jmści żądano, ażeby takowey obelgi dla Woyska swojego w własney swojey Stolicy attentowaney mścić się pozwolił. Na co Król odpowiedział: idźcie a brońcie honoru waszego. Natychmiast wzięto z Arsenału Armaty i naypierwey je ku Pałacowi Jgielstroma wytoczono Obywatelstwa, Mieszkańcow i Zołnierza zbroynego zebrało się natychmiast do 20,000. Granaty do Pałacu Jgielstroma rzucone sprawiły, że wywiesili Moskale biała Chorągiew na znak pardonu, Polacy zezwolili na to, ale na samym wchodzie od Moskalow rażeni w taką wpadli zapalczywość, że ich pień wycinali. Wszystkie Pałace, gdzie się Moskale schronili, w perzynę poszły. Liczą już dopiero 1 Kościoł i 5 Pałacow spalonych. Pałac, w którym stał Jgelstrom, palił się jeszcze przy odeyściu Poczty Wiele podeyrzanych wzięto w areszt i do Sądu Kryminalnego zapozwano. Warszawa teraz znacznym Woyskiem i liczną Artyleryą obwarowana. Z wielką niecierpliwością oczekiwają tu do Warszawy Generała Kościuszki, który po drodze z Krakowa do Warszawy, wszystkie przeciw sobie idące Korpusa Moskiewskie pobił. Listy z Płocka donoszą, że Generał Jgelstrom z 600 ludzi i to rannych z Warszawy tam przybył.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

*Z Paryża d. 7 Kwietnia*

Dla mnóstwa Krajowych wiadomości Artykuł Paryzki wstrzymać musieliśmy, lecz dzisiay w krótkości to zbierżemy w czym Czytelnikom naszym zadłużyliśmy się.

Sessye Konwencyi Narodowey od dnia 24. Marca do dnia 6. bieżącego Miesiąca zajęte były rapportami Deputacyi ocalenia publicznego i Deputacyi bespieczeństwa, stosującemi się do odkrytych wielorakich spiskow przeciw Rzpltey knowanych; przekonano się bowiem, że zdraycow wewnętrznych jak naysurowiey karać należy, chcąc bydź zewnątrz bespiecznym. Już dawniey donieśliśmy o ścięciu Heberta, i wspólników jego, późniey inni spiskowi odkryci zostali, między któremi znaydują się Deputowani Danton, la Croix, Camille, Desmoulins, Phisippaux i Ministrowie Desforgues i Paré tych wszystkich dnia 31. Marca w Areszt pobrano.

Na Sessyi Konwencyi dnia tegoż Legendre wniosł, ażeby wspomnieni więźniowie u Kratek Zgromadzenia byli wysłuchani. Sprzeciwił się temu Fayau, a potym Rebertspierre mówiąc: po okrzykach, które się słyszeć dały na wniosek Legendra poznać można, że tu idzie o rzecz ważną. Lecz ja się spytam, czyli na Osob kilka zważać więcey należy, jak na Oyczyznę? Nie zaiste, Legendre nie wspomina Deputowanego Lacroix, bo wie dobrze iż bronić go, jest to wieczną chcieć się okryć hańbą. Mówi tylko o Dantonie, mniemając że on jest Człowiekiem uprzywilejowanym, ale dziś zobaczemy, czyli Konwencya ma dosyć siły do obalenia tego od dawna już spróchniałego bałwana? czyli też bałwan rzeczony upadając przygniecie Konwencyą i Narod Francuzow. Zarzucają wam żeście władzą sobie powierzoną nadto daleko rozpostrzenili, wam, którym moc Narodowa cała jest powierzona, wszystko, coście zrobili wolnie uczyniliście, zbawiliście nie raz Rzpltą, zezwolenie całey Francyi zawsze ustawy wasze upoważniało. Kto w tym momencie drży, jest winowaycą, niewinność niczego się niepowinna obawiać. Chciano mnie także zatrwożyć, chciano mnie przekonać, że kiedy niebespieczeństwo zbliży się do Dantona i mnie nakoniec dosięgnie. Wystawiono mi go jako tarczę, która mi od pocisków moich nieprzyjaciol zastawiać miała, niech więc i tak będzie, oświadczam się atoli publicznie, że mnie żadne niebespieczeństwa bynaymniey nietrwożą; życie moje własnością jest Oyczyzny, serce moje nie zna bojaźni; jeżeli mam umrzeć, umrę bez zarzutu, byłem przyjacielem Pethiona, ale gdy maska, którą nosił spadła, opuściłem go zaraz Z Rolandem w dobrym zostawałem porozumieniu. Gdy się pokazał zdraycą, sam go oskarżyłem Danton chce ich naśladować, już tedy w oczach moich, niczym nie jest, tylko nieprzyjacielem Oyczyzny. Żądam przeto aby wniosek Legendra był odsunięty.

Legendre odpowiada w krótkości, iż go Robertpierre nie muſi znać dobrze, jeżeli mniema, że nie jeſt w ſtanie uczynić ofiary oſob kilku dla dobra Oyczyzny. Kończy żądając, aby przeciw oſkarżonym dowody złożone były.

Barrere popiera zdanie Robertſpierra i mówi: czyliż ſię już nieznayduję w Konwencyi Narodowey, czyliż podnoſzę głos móy w Senacie Wenecyi lub Genui, gdzie aryſtokracya lud uciſka ſwemi przywilejami? Reprezentanci ludu w niczym ſię od innych Obywatelow różnić niepowinni: Obywatela Obywatel oſkarża Reprezentanta ludu, Koledzy jego oſkarżyć mogą, mówiono tu o Dyktaturze. Lecz czyliż ta okropna Dyktatura znaleźć ſię może w Deputacyi ocalenia publicznego i w Deputacyi beſpieczeńſtwa? które co mieſiąc, co minuta ſkaſſowane bydź mogą, co chwila mogą bydź pociągane do odpowiedzi, i które władze ſwoje winne ſame komu innemu, tylko ſamey Konwencyi.

Po uchyleniu zatym wnioſku Legendra, St. Juſt, imieniem Deput: ocalenia czyni rapport naſtępujący: Rewolucya (rzekł) jeſt w Narodzie, a nie w ſławie kilku pojedynczych oſob, jeſt gwarantką dla Ludu naprzeciw Intrygantom, którzy przez ſwą bezczelność i bezkarność chcieliby ſtać ſię, że tak powiem, patrycyuſzami, mówią wprawdzie teraz aryſtokraci że ſię Republikanie wzajemnie gubią, ale aryſtokraci fałſze tylko rozſiewają, ich wytępiemy, oſkarżam przed Wami, oſtatnich monarchizmu i władzy Królewſkiey adherentow, to jeſt: tych Ludzi, którzy od 5ciu lat wſzyſtkim ſłużyli fakcyom i na wolność tak czatowali, jak tygrys na krwawy ſwóy, połow doświadczyliśmy wſzyſtkich nawałności, które wielkim towarzyſzą przedſięwzięciom. Od lat pięciu jedna fakcya po drugiey naſtępowała. Partya Orleańſka pierwſzą była Zgromadzenie Narodowe Konſtytucyine w dzień było Senatem, a w nocy zgrają ſpiſkowych. Zamiar oſadzenia na Tronie Xcia d' Orleans ſpełzł bezſkutecznie, inna fakcya chciała zapewnić Tron dworowi Hannowerſkiemu; lecz dzień 10 Sierpnia i ten zniſzczył układ. Briſſot i przyjaciele jego inne knowali potym ſpiſki. Po nich Hebert i Chabot powſtali. Ultrarewolucyoniści nowych chwycili ſię ſpoſobow, zbijając nieśmiertelność duſzy. Poſtąpiono daley, uſiłowano wprowadzić Atheizm ſto razy niebeſpiecznieyſzy, niż zabonność. Na odwieczną Opatrzność nawet, która nad nami czuwała porwać ſię, odważono. Chciano nayczulſze, nayſzlachetnieyſze uczucia i ſkłonności wolnego ludu, to jeſt ludzkość i przekonanie o bytności naywyżſzey iſtoty, z tego wyrugować świata i niezoſtawić w nim, jak próżne nic, jak tyranią i zbrodnią. Spodziewano ſię pomnożyć nieprzyjaciol wolności, zwalając na nię wſzyſtkie te czarne obrydliwości. Lecz niech ſię Francuzi kochają wzajemnie, niech ſzanują rozum, ale niech ich rozum nieoddala od wſzechmocnego Bóſtwa. To rzekłſzy St Juſt, zaczął czytać oſkarżenie przeciw Dantonowi, i innym uwięzionym w naſtępującey treści: Dantonie uſługiwałeś tyranii z Briſſotem, wiadomą petycyą na polu marſowym ułożyłeś, i gdy za nię 2,000 Obytelow życiem przypłaciło, ty z Briſſotem ocaliłeś ſię. Po śmierci Miraba byłeś w porozumieniu z Lametem i Barnawem, w czaſie Zgromadzenia Narodowego obojętnym okazałeś ſię. Byłeś wſpólnikiem zdrady Dumouriera. Miałeś ſobie zaſzczyt żeś nigdy nieoſkarżył Deputowanych Genſonne, Guadet, Briſſot &c. byłeś przyjacielem Fabra. Gdyś jego był obrońą broniłeś wſpólnika twych zbrodni. Obſtawałeś za Generałem Stengel, który pod Akwisgranem forpoczty naſze zamordować kazał. Kiedyś był Miniſtrem, poſłałeś Fabra do Dumouriera, ſkutkiem tego było, ocalenie Woyſka nieprzyjacielſkiego wśrzód Francyi. Po twym z Belgium powrócie, gadałeś o wyſtępkach Dumouriera z tyłu pochwałami, z jakiemiby poczciwy człowiek o cnotach Katona mówił. Zezwoliłeś na to, aby Konwencya o zdradzie Dumouriera nie była uwiadomiona. Powodowałeś dziennikami Kamilla, Deſmoulins i Philippeaux, Heraut de Sechelles tym czaſem wyjawiał przed nieprzyjaciołmi tajemnice Deputacyi ocalenia publicznego. Żądałeś z Hebertem exekucyi uchwaloney przez nas Konſtytucyi, w czaſie kiedy Konſtytucya od naſzych nieprzyjaciol ſłabſzą była. Chciałeś młodego Kapeta obwołać Królem &c. &c Po tym rapporcie Konwencya wydała Dekret oſkarżenia Deputowanych Danton, Camille, Desmoulins, Herault de Sechelles, Philippeaux i la Croix, jako wſpólników ſpiſku przeciw Rzpltey.

Proceſs nie trwał długo dnia albowiem 5. Kwietnia Trybunał rewolucyyny wydał wyrok śmierci na nich, i na uwięzionych dawniey Obywatelow Chabot, Fabre d' Eglantine, Bazire, Delaunay, Weſterman, na braci Frey, Guſman, Ex abbe, Expagnas, Patrona Diedrichſen. Ci wſzyſcy dnia tegoż ścięci zoſtali. Tak to w Narodach wolnych wybijających ſię z pod jarzma przemocy i przeſądow karać należy zdraycow, właſną prywatę nad dobro publiczne przekładających. Gdzie zbrodnie publiczne zoſtają bezkarne, tam niemaſz rządu i praw, tam wolność nigdy ugruntowana nie będzie

Tegoż dnia to jeſt 5 Vadier na Seſſyi Konwencyi głos zabrawſzy, rzekł: muſzę przed wami ſerce moje wylać. Byłem dnia wczorayſzego świadkiem ſcen nieprzytomnych, zdarzonych przed Sądem Rewolucyynym: widziałem, jak ci zepſuci ludzie ſpiſkowi (mowa tu jeſt o zdraycach wyżey wytkniętych, którzy ſtanąwſzy, przed ſądem rewolucyynym złorzeczyć mu i potwarzać go ważyli ſię) targali ſię przeciw ſprawiedliwości. Słyſzałem Dantona mówiącego, że nim 3 mieſiące przeydą, wſzyſcy Deputowani w Deputacyach ocalenia publicznego i beſpieczeńſtwa zaſiadający, w kawałki rozſzarpani i po ulicach Paryża cząſtki ich rozrzucone będą; wiedzieć także należy że i Dillon należał do ſpiſku. Mnóſtwo uwięzionych w Pałacu Luxemburg oſob Woyſkowych, miało z nim wſpomnione zamordować Deputacye i na wſzyſtkich wołać ulicach: Dyktator jeſt nam potrzebny; choć jeſtem ſtary i ſłaby, oświadczam jednakże gdybym znał pomiędzy nami kogo, któryby chciał oſięgać Dyktaturę, ſambym pierwſzy w pierſiach jego puginał utopił (tu cała Konwencya jednomyślnie powſtaje, i ze wſzyſtkich ſtron ſłyſzeć ſię dały wołania: niech zniſzczenie padnie na tyranow! niech żyje Rzplta!

*(Reſzta potym)*